

dr Czesław Hadamik
ul. Szkolna 40/60
25-604 Kielce

Kielce, 27.09.2011 r.

**Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi przy oczyszczaniu
szczelin górniczych oraz wykonaniu schodów terenowych
na górze Karczówce w Kielcach (stanowisko 5/AZP 85-62/11),
prowadzonego w m-cach czerwiec – sierpień 2011 r.**

Nadzór archeologiczny nad pracami ziemnymi przy oczyszczaniu reliktyw szczelin górniczych na Karczówce prowadzono od końca czerwca do początku sierpnia 2011 r. na zlecenie Urzędu Miasta Kielce, za zezwoleniem Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W trakcie prac odczyszczana była i częściowo przegłębiana (do głębokości maksymalnej ok. 170 cm) szczelina z reliktem szybu na stoku zachodnim, a także dobrze zachowana szczelina z reliktem szybu na stoku południowym wzgórza. Do tego ostatniego stanowiska wykonano w górnej części stoku, również pod nadzorem archeologicznym, schody terenowe o długości około 5 m. W trakcie nadzoru wykonywano dokumentację fotograficzną i opisową, sporządzono również plany sytuacyjne szczelin z szymbami. Prace były kontynuacją działań prowadzonych w 2010 roku przy odcyszczaniu szczeliny na stoku zachodnim.

W sprawozdaniu z nadzoru archeologicznego z 2010 r. opisane zostały wcześniejsze badania geologiczne i archeologiczne w rejonie Karczówki, a także poglądy na temat genezy eksploatacji rud ołowiu na terenie Kielc.

5. Rezultaty nadzoru archeologicznego nad oczyszczaniem szczeliny górniczej.

A. Szczelina górnicza na stoku zachodnim.

Odczyszczono fragment północny, o długości około 23 m, szczeliny górniczej położonej około 10 m na W od szczeliny udostępnionej w 2010 r., po obydwu stronach ścieżki szlaku turystycznego prowadzącego w dół stoku, a dalej w stronę Dalni i Grabiny. Szerokość oczyszczonego i pogłębianego reliktu wynosiła przeciętnie od ok. 0,8 do 2,0 m, przy lekko łukowatym przebiegu, zgodny z kierunkiem żył kruszcowych w rejonie Karczówki, wynikającym z badań geologicznych, tzn. NNW-SSE. Najlepiej zachowana była jej część położona na S od ścieżki, z pionowymi ścianami skalnymi, na których widoczne były ślady urabiania podłoża. Tą część przegłębiano w trakcie prac do poziomu około 170 cm poniżej obecnej rzędnej terenu (tj. maksymalnie do rzędnej ok. 324,00 m n.p.m.). Północny kraniec szczeliny

stanowił relikty szybu poszukiwawczego o średnicy 4 – 6 m, z zalegającymi dookoła, szczególnie od strony północnej, warpiami. Szyb oczyszczono z roślinności, przegłębiając jego zasypisko w niewielkim stopniu, podobnie jak fragment szczeliny na północ od ścieżki.

Stratygrafia.

Relacje stratygraficzne zarejestrowano w środkowej części szczeliny, po obydwu stronach ścieżki-szlaku turystycznego, a także na krańcu południowym, gdzie oczyszczanie szczeliny zamknięto pionowym profilem. Wierzchnią warstwę tworzyła spływowa i zasypowa leśna próchnica piaszczysta barwy ciemnoszarej z licznym rumoszem skalnym i korzeniami (warstwa 1), o miąższości 40-60 cm. Poniżej zarejestrowano warstwę wtórnego wypełnienia krasowego szczeliny w postaci przemieszanych ciemnożółtego iłu, piasku i gliny z rumoszem skalnym (warstwa 2).

B. Szczelina górnicza na stoku południowym.

Na bardziej stromym, południowym stoku wzgórza, około 40 m na S od krawędzi wypłaszczenia szczytowego w rejonie wejścia do furty i kościoła, oczyszczono północny fragment kolejnej dobrze zachowanej szczeliny o długości około 15 m i przebiegu N-S, lekko łukowatym, zgodnym z ogólnym kierunkiem wszystkich szczelin górniczych. Szczelina odchodziła w dół stoku od zlokalizowanego na jej północnym krańcu szybu poszukiwawczego, którego owalny nieckowaty zasyp miał wymiary około 5 x 9 m. Głębokość szerokiej na około 0,5-1,0 m szpary wynosiła do około 1,60 m, co jest skutkiem penetracji wód powierzchniowych i erozji stokowej. Na opisanym stanowisku ograniczono się do usunięcia roślinności i uczytelnienia szczeliny i szybu w terenie.

C. Schody terenowe w kierunku stanowiska na stoku południowym.

Podczas wykonywania schodów terenowych ingerowano na niewielką głębokość w górną warstwę próchniczą, w celu osadzenia kamieni tworzących stopnice. Schody usytuowane zostały na stromej krawędzi szczytowego wypłaszczenia wzgórza i miały około 6 m długości.

W trakcie nadzoru nie znaleziono żadnych zabytków ruchomych. Na bieżąco prowadzono dokumentację rysunkową i fotograficzną.

Wnioski konserwatorskie.

Po drugim sezonie prac zmierzających do wyeksponowania wybranych reliktyw dawnego górnictwa kruszcowego na Karczówce, można w całej rozciągłości powtórzyć wnioski, przedstawione w sprawozdaniu z nadzoru archeologicznego pełnionego w 2010 roku. Pokazanie reliktyw dawnych szybów i szczelin powinno uzmysłowić kielczanom poważną rolę górnictwa w rozwoju Kielc. Znaczenie wydobywania rud kruszczowych dla dziejów miasta i regionu zostało w drugiej połowie XX wieku nieco zapomniane, a badania prowadzone nad tymi zagadnieniami nie znajdowały szerszego oddźwięku w polityce władz lokalnych. Wypada więc cieszyć, że przyszedł czas na rozpoczęcie procesu udostępniania wyników niszowych dotąd prac szerszej publiczności, jako że górnictwo, a zwłaszcza wydobywanie kruszców, jest (a przynajmniej powinno być) jednym z podstawowych składników tożsamości kulturowej miasta i jego mieszkańców. Zarówno obecnie prowadzone jak i przyszłe prace nad udostępnianiem reliktyw dawnego górnictwa są też dobrą okazją do podjęcia badań nad nie rozpoznanym jak dotąd zagadnieniem początków wydobywania kruszców na terenie dawnej kasztelanii kieleckiej. Zwróćmy bowiem uwagę, że w szeregu XVIII- i XIX-wiecznych opisów powtarzają się informacje o natrafianiu podczas ówczesnych prób wznowienia eksploatacji galeny w rejonie Karczówki, Dalni, Grabiny, Bruszni i Góry Stokowej, na stare zroby górnicze, których chronologii nikt jak dotychczas nie dociekał. Dlatego wszystkie prace nad uczytelnianiem dawnych szczelin, szybów czy sztolni powinny być prowadzone pod ścisłym nadzorem archeologicznym, z możliwością jego rozszerzenia – w szczególnie sprzyjających miejscach i okolicznościach – do regularnych ratowniczych badań wykopaliskowych. Chodzi tu nie tylko o pozyskanie zabytków ruchomych o właściwościach datujących, ale również o pozyskanie próbek (drewna, spalenizny lub tp.) do badań fizyko-chemicznych i dendrochronologicznych, które z największą dokładnością mogą określić chronologię zrobów górniczych. Powinny im również towarzyszyć badania i konsultacje geologiczne oraz kwerendy historyczne, tworząc w sumie konieczny dla rozwiązywania różnych pojawiających się problemów interdyscyplinarny zespół badawczy.

Wydaje się celowe przeznaczenie jednego z pomieszczeń w obrębie remontowanego właśnie klasztoru pobernardyńskiego na salę poświęconą karczówkowskim tradycjom górniczym.